

Łódź, 25.10. 2012 r.

Małgorzata Niewiadomska-Cudak
Rada Rady Miejskiej w Łodzi
w Łodzi

**Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi**

Interpelacja

Z informacji umieszczonych w artykule pt” Urząd Miasta Łodzi: Nauczyciel nie może pić darmowej herbaty”, który ukazał się w Dzienniku Łódzkim w dniu 24.10 2012. wynika, że dyrektor Wydziału Edukacji UM Ł Pani Beata Jachimczak wysłała do dyrektorów szkół pismo, aby Ci zaprzestali wydawania darmowej herbaty oraz środków do mycia.

Zdaniem rzecznika prasowego Marcina Masłowskiego darmowa herbata i mydło to pozostałość czasów PRL.

Nie tak dawno inna z gazet donosiła, że „Ponad 110 tys. zł może wydać w tym roku Urząd Miasta Łodzi na słodycze, kawę, herbatę i cukier dla swoich potrzeb”. Z ciasteczek typu delicje, pierniczki alpejskie, jeżynki, pieguski, z ptasiego mleczka , słonych paluszków i kawy Tchibo Exclusive nie korzystają szeregowi urzędnicy, tylko urzędnicy wyżsi rangą.

Skoro dla rzecznika Pani Prezydent darmowa herbata i środki czystości dla nauczycieli to relikty PRL-u, to może warto te zaszłości po byłym systemie zlikwidować również w Urzędzie Miasta ?

.Zapytuję więc Panią Prezydent czy idąc za przykładem Pani dyrektor Beaty Jachimczak nie warto wprowadzić takie ograniczenia w samym magistracie i pozbyć się darmowych ciasteczek?

Samopoczucie Pani rzecznika prasowego, powinno się znacznie poprawić, gdy nie będzie musiał korzystać w urzędzie z darmowej herbaty, kawy i ciasteczek przypominających mu o byłym systemie.

Z poważaniem

Małgorzata Niewiadomska-Cudak

